

B I G O S

czyli

Bardzo Interesująca Gazeta O Szkole



“Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy,
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich,
Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski”.

S. Krajewski



Wesołych Świąt

Super
KUPONY

**ZAPOZNAJ SIĘ Z
REGULAMINEM**

strona 15



cena 5 zł

Co ukrywają pracownicy SP6...

wywiad z Panem Jakubem Karelem nauczycielem angielskiego

Czy mówi Pan jeszcze jakimś innym językiem?

Niestety, nie, chyba że mówimy naprawdę o podstawach. Kiedyś zdałem maturę z niemieckiego, a później miałem plany, żeby uczyć się włoskiego. Piękny, śpiewny język, swoją drogą.

Jakie języki chciałby jeszcze Pan znać?

Najlepiej byłoby poznać wszystkie języki, choć oczywiście wiem, że to niemożliwe. Rekordzista, Emil Krebs, podobno znał około 70 języków, co jest dla mnie naprawdę niewyobrażalne. Gdybym jednak musiał wybierać, postawiłbym na jakiś melodyjny i harmonijny język np. włoski albo portugalski, który ma w sobie dużo rytmiczności.

Jaki anglojęzyczny kraj chciałby Pan zwiedzić?

Nie miałem jeszcze okazji odwiedzić Australii ani Nowej Zelandii. To bardzo odległe miejsca, więc pewnie nie wybiorę się tam szybko. Nowa Zelandia zachwyciła mnie od chwili, gdy zobaczyłem w kinie Władcę Pierścieni. Z jednej strony ośnieżone szczyty górskie, z drugiej – zielone doliny i krystalicznie czyste jeziora. Zdjęcia do tego filmu kręcono właśnie w tej części świata. Chętnie wróciłbym również do Stanów Zjednoczonych i, bez pośpiechu, podróżując najlepiej wypożyczonym kamperem, zwiedzałbym stan po stanie.

Jaki jest Pana ulubiony film?

Film Christophera Nolana „Interstellar” zrobił na mnie ogromne wrażenie. Wszystko w nim było wyjątkowe – począwszy od wręcz elektryzującej muzyki mojego ulubionego kompozytora filmowego Hansa Zimmera, przez fabułę, zdjęcia, aż po efekty specjalne, które po raz pierwszy w historii kina oparte były na precyzyjnych obliczeniach naukowych. Choć film zadawał pytania, na które współczesna nauka nie ma jeszcze odpowiedzi, to udało mu się sięgnąć poza nieznane, odwołując się do emocji czy metafizyki. Na ten film trzeba mieć czas i odłożyć komórkę na bok. Niesamowite przeżycie, polecam.

Jaka jest Pana ulubiona potrawa wigilijna?

Zdecydowanie barszcz z uszkami. Co dziwne, to jest jedyne danie, w którym toleruję grzyby i zupełnie mi one nie przeszkadzają.

Co lub kto Pana inspiduje?

Nie inspiрую się niczym ani nikim konkretnym. Wiem, że to może zabrzmieć wyniośle, ale inspiracja przychodzi do mnie sama, w naturalny sposób – często w ciszy i samotności, kiedy mogę wziąć głębszy oddech i zrobić sobie przerwę od codziennej prozy życia oraz związanych z nią obowiązków. Inspiracja jest dla mnie bardzo związana z kreatywną częścią mojego życia i staje się tym silniejsza, im bardziej wkręcam się w dany temat lub projekt, nad którym pracuję. Z tego powodu zdarzają mi się nawet prawie zarwane noce :) Dzisiaj, niestety, w tym całym hałasie-chaosie, pośpiechu i natłoku spraw do ogarnięcia, trudno jest złapać wenę, zmotywować się do działania, a co dopiero być inspiracją dla innych. To naprawdę spore wyzwanie i często wymaga ode mnie walki, żeby w ogóle taki stan osiągnąć.

Czego Pan lubi słuchać?

Dobrej muzyki – a taka nie zamyka się w żadnym gatunku muzycznym. Zaczynałem od muzyki rockowej, funku, jazzu. Do dzisiaj wracam do starych nagrań, tak jak Star-Lord w Strażnikach Galaktyki. Od dłuższego czasu nie jest jednak dla mnie wypełniaczem, który po prostu zabija ciszę – jak włączony telewizor w wielu polskich domach. Cisza jest fajna. Słuchanie muzyki jest u mnie dosyć celowe: słucham, bo chcę się czegoś nauczyć, wyciszyć albo dobrze bawić. Tak poza tym, od słuchania wolę muzykę tworzyć.

Za co najbardziej ceni Pan swoją pracę?

Za te chwile, kiedy widzę w oczach ucznia „eureka”, kiedy wiem, że mogłem go czegoś nauczyć. Za chwilę, kiedy wraca po kilku latach, bo stęsknił się za swoim nauczycielem i mówi: „dziękuję”. To miłe momenty.

Co Pan chciałby dostać na święta?

Cieszą mnie małe rzeczy. Nie pogardziłbym dobrą kawą. Kończą mi się pałeczki do perkusji. Dobra, kończę - bo lista jest długa.

Dziękujemy



KĄCIK KSIĄŻKARY I KSIĄŻKARZA

➤ ZIMOWE KSIĄŻKI

- „Zanim wystygnie kawa.”, Toshikazu Kawaguchi
- „Opowieści z kawiarni.”, Toshikazu Kawaguchi
- „Zanim wyblakną wspomnienia”, Toshikazu Kawaguchi

➤ COŚ DLA MŁODSZEGO CZYTELNIKA

- “Jadzia Pętka piecze pierniki” - Barbara Supeł
- “Kicia Kocia i święta” - Anita Głowińska
- Czekaając na Święta w Krainie Baśni. Kalendarz adwentowy z 24 okienkami - Claudia Bodin

➤ ZIMOWE LEKTURY

- “Opowieść Wigilijna” - Dickens Charles
- “Opowieści z Narni” - C.S Lewis
- “Królowa Lodu” Andersen Hans Christian

➤ NAJLEPSZY BARSZCZ

SKŁADNIKI: 1 KG BURAKÓW, 1,5 LITRA WODY/BULIONU WARZYWNEGO, MARCHEW, KORZEŃ PIETRUSZKI, KAWAŁEK PORA, ZAKWAS Z BURAKÓW JEDNA SZKLANKA, PÓŁ SZKLANKI WODY Z MOCZONYCH GRZYBÓW, PRZYPRAWY

DO GARNKA WLEJ 1,5 LITRA WODY LUB DELIKATNEGO BULIONU Z WARZYW. BURAKI I MARCHEWKĘ UMYJ, OBIERZ I POKRÓJ W PLASTERKI. PIETRUSZKĘ I PORA POKRÓJ, DODAJ DO ZUPY. DODAJ ZIARNA ZIELA ORAZ PIEPRZU I LIŚĆ LAUROWY. GOTUJ ZUPĘ POD PRZYKRYCIEM OKOŁO 1,5 H OD MOMENTU JEJ ZAGOTOWANIA.

Po tym czasie wszystkie składniki zupy odcedź . Barszcz dodatkowo przecedź przez sitko. Do wywaru dodaj szklankę zakwasu z buraków. Dolej również wywar z grzybów oraz wsyp łyżeczkę cukru i sporą szczyptę soli. Smacznego!



1. Co to jest Stowarzyszenie Kołobrzeskich Poetów?

To jest taka grupa ludzi, którzy piszą wiersze i są albo byli mieszkańcami Kołobrzegu. Jako stowarzyszenie istniejemy prawie 25 lat, podczas tego czasu wydaliśmy wiele książek, mamy własne czasopismo i co tydzień spotykamy się w podziemiach biblioteki miejskiej żeby pracować nad warsztatem i miło spędzać czas.

2. Co to jest oficyna?

Oficina kołobrzeskich poetów i malarzy to czasopismo. Pierwszy numer ukazał się około 20 lat temu, to była taka gazetka, która uwcześni redaktorzy wydali, w taki sposób że pisali coś na komputerze później na ksero powielali, dodawali jakąś kolorowa okładkę. Najpierw wychodziły 3 numery. Obecnie wychodzi jeden i jest bogatszy niż jak wychodziły 3. Oficyna kołobrzeskich poetów i malarzy to pismo, które prezentuje bieżące dokonania naszych autorów czyli członków stowarzyszenia ale mamy także oficynę młodych.

Od 3 lat jesteśmy rejestrowani przez bibliotekę narodową, czyli mamy taki numer ISSN który sprawia, że jesteśmy rejestrowani w zbiorach państwowych. Dodam jeszcze, że przez współpracę z kołobrzeskim wydawnictwem Kamera od 3 lat oficyna prezentuje moim zdaniem kapitalny poziom edytorski, plastyczny.

Nazwa tego czasopisma wzięła się od nazwy magazynu wydawanego w Londynie jeszcze za czasów komunizmu po 2 wojnie, wydawanego przez emigrantów, którzy nie wrócili do Polski w czasach komunizmu. Po wojnie tworzyli swoje środowisko literackie, ciąg dalszy tej działalności to są również obecne londyńskie wydawnictwa polskich emigrantów. Tam się również ukazują wiersze kołobrzeskich poetów.

3. Czy młodzi też mogą pisać poezję?

Ja myślę, że poezja to jest taka domena młodych. Mój debiut poetycki, pierwsza moja książka ukazała się jak miałem lat nie wiem 50 ale np. Ignacy Krasicki też tak miał.

Jednak pisanie wierszy to właściwość młodości, myślę że w życiu człowieka, który przestaje być dzieckiem zaczyna odkrywać nowe potrzeby, próba wysłowienia tego w formie poetyckiej jest jak najbardziej naturalna i w związku z tym, ja myślę, że bycie młodym to jest szczególnie sprzyjający czas aby wiersze pisać. Zachęcam czy zapraszam młodych autorów właśnie do oficyny gdzie istnieje taki dział jak oficyna młodych. Gdzie bardzo ciekawe młode osobowości się pojawiają (Kinga Kolowska, Gracjan Kaźmierczak, Michał Tarach, Natalia Cholka to są przykłady autorów)

Święta Bożego Narodzenia

historia od początku do teraz

Święta pogańskich plemion

Tuż przed 25 grudnia wypada przesilenie zimowe obchodzone w wielu pierwotnych religiach Europy. Słowianie mieli swoje Święto Godowe. Czas, w którym zaczyna przybywać dnia, a ubywać nocy, określali jako zaślubiny (gody) starego roku z nowym oraz nocy z dniem. Z tego okresu wywodzi się tradycja kołędowania i obdarowywania dzieci drobnymi upominkami (orzechami, jabłkami i specjalnymi plackami w kształcie zwierząt).



Święta zimowe

Wiele dzisiejszych tradycji świątecznych ma swe korzenie w słowiańskiej tradycji pogańskiej: puste miejsce przy stole (dla dusz rodowych przodków), 12 potraw (każda symbolizuje dziękczynienie za jeden miesiąc), kutia (potrawa podana regularnie podczas wszelkich obchodów związanych z oddawaniem czci nieżyjącym). Z obcowaniem zmarłych ma też wiele wspólnego powszechne dziś przeświadczenie o zwierzętach, które rzekomo w tym czasie mówią ludzkim głosem. Dawni Słowianie wierzyli w to, że zwierzęta mogą być pośrednikami w przekazaniu słowa od duszy rodowego przodka. Co więcej, ma to też zapewne związek ze słowiańskim poglądem na duszę, którą zdaniem naszych praojców posiadały również zwierzęta.

Święta Bożego Narodzenia obchodzone współcześnie mają coraz mniej wspólnego z ich chrześcijańskimi i przedchrześcijańskimi korzeniami. Choć z założenia są to święta o wymiarze religijnym, to z przyjemnością obchodzą je przedstawiciele różnych kultur, wyznań i ludzie świeccy, wybierając te jego elementy, które pozwalają poczuć świąteczną atmosferę.

Wróćmy jeszcze na chwilę do innych świątecznych zwyczajów. Pierogi z grzybami, kapusta z grzybami, uszka z grzybami, grzybowa – dlaczego tak dużo potraw bazuje na tym jednym składniku? Zapewne jedzenie w tym czasie grzybów miało związek z próbą zdobycia przychylności leśnych demonów, które w zależności od swej woli mogły pomóc lub przeszkodzić wędrowcom (Leszy). Dlaczego przyjęto się, żeby uczta wigilijna była szczodra i sowita? Ano dlatego, że przy przesileniu słonecznym Niezwyciężone Słońce potrzebowało wsparcia w walce z ciemnością, stąd też mile przez bogów było widziane zwyczajowe przejedzenie się, które praktykowane jest aż po dziś dzień.

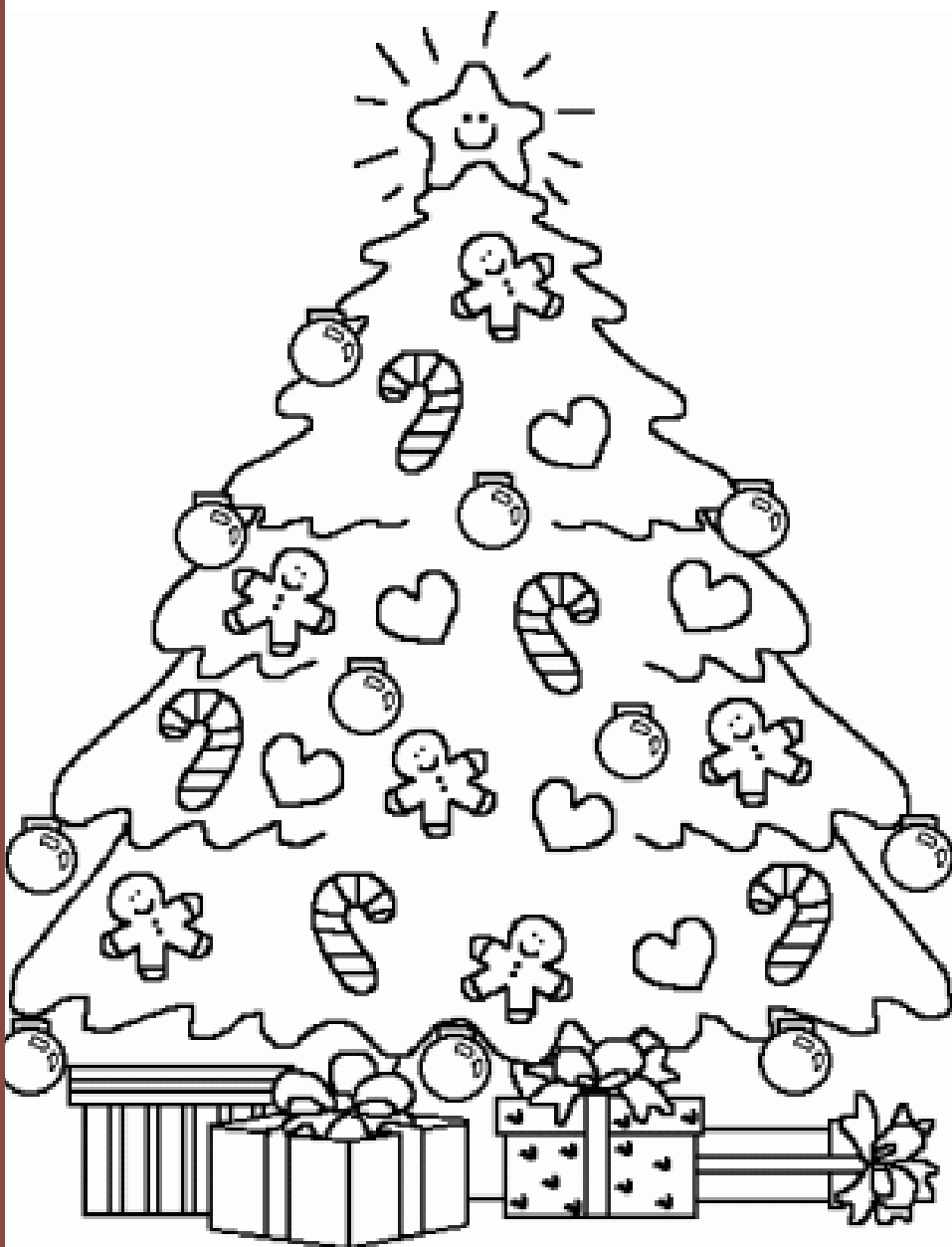




Ubierana dziś choinka nie ustrzegła się jeszcze od innych słowiańskich wpływów. Samą choinkę ubieramy dopiero od lat 1795-1806 - zwyczaj ten przejęliśmy od pruskich protestantów. W ozdabianiu jej przejęliśmy jednak pewne nawyki z dawnych podłazniczek - wiecznie zielonych drzewek zawieszanych pod sufitem. Orzechy to także symbol sił witalnych. Zwyczaj oświetlania choinki można kojarzyć z dawnych wierzeniem - palone świece chroniły domowników przed złymi duchami. Koleda oznacza dziś często kolędowanie, zwyczajowe obchodzenie okolicznych domostw z życzeniami pomyślności w Nowym Roku. Datek wręczany przez gospodarzy kolędnikom również nazywany kolędą. Wizyta kolędników była odbierana jako dobry znak - wróżba pomyślności i urodzaju w nadchodzącym roku. Z tego powodu gospodarz czuł się zobowiązany, by wykupić łaski poprzez smakołyki i inne datki.

WARTO wspomnieć również o Diduchu, wschodniosłowiańskim odpowiedniku choinki.

Diduch to pierwszy snop ze żniw stawiany w rogu izby na czas Święta Godowego. Snop ten wykonywano z pszenicy i owsa, czasem też z niemłóconego żyta. Zapewniał on dobrobyt w przyszłym roku, a także był talizmanem przeciwko złym mocom. Pierwotnie był kojarzony jednak przede wszystkim z kultem przodków. Diduch pierwotnie znaczy tyle co dziad 'przodek rodowy'. Ustawiano go zatem nieopodal stołu, po to by zmarli przodkowie mogli ucztować wraz z rodziną. Diducha trzymano w domu aż do końca obchodów Szczodrych Godów, które trwały 12 nocy (aż do dzisiejszego Trzech Króli).



Odpowiedz na Pytania

Co jest na czubku choinki? Na czubku choinki jest _____.
Co zawieszasz na choince? Na choince zawieszam _____.
Jaką kochasz najbardziej świąteczną potrawę? Najbardziej Kocham _____.
Co najpierw robisz jesz czy otwierasz prezenty?
Najpierw _____ a potem _____. Gdzie mieszka
Święty Mikołaj? Święty Mikołaj mieszka na _____. Czym
lata Święty Mikołaj? Święty Mikołaj lata _____.

Brawo! Odpowiedziałeś
na wszystkie
pytania

Napisz co robisz w Święta
i co dostaniesz

Tylko sigmy odpowiedzą
na te pytanie



bonusowe

pytanie

Czy tylko moja mama na koniec Świąt
mnie faszeruje sałatką jarzynową i
mówi, że się zmarnuje?

_____.

Merry
Christmas

Polecam posłuchać
w święta piosenki
All I Want for Christmas
Is You.



WOW ZROBIŁEŚ CAŁĄ STRONĘ
TERAZ NAPEWNO DOSTANIESZ PREZENTY



Przyprawy świąteczne poezją kuchni...

Anyż, goździki, imbir, kardamon, kolendra, gałka muszkatołowa, ziele angielskie, wanilia i cynamon ... to typowe przyprawy świąteczne, są często wykorzystywane w ciasteczkach, ciastach, w herbatnikach, strucli, ponczu i grzonym winie oraz także w innych potrawach.

Pyszny zapach korzennych przypraw większości z nas kojarzy się z czasem świąt Bożego Narodzenia. Skoro te nadchodzą wielkimi krokami, to z pewnością warto zastanowić się...

skąd są i jak wyglądają?

Cynamon, to wysuszona kora azjatyckich drzew cynamonowców, to niezwykle uniwersalna przyprawa. Swoój oryginalny i mocny zapach zawdzięcza olejki cynamonowemu, zawartemu w tkankach roślin, z których się go wydobywa. Wiecznie zielone drzewo cynamonowe osiąga wysokość do 10 metrów. Rośnie na suchych tropikalnych obszarach leśnych Azji i Australii.



Imbir występuje w postaci korzenia lub proszku. W pierwszej formie najchętniej dodajemy go do herbaty, a w drugiej - często wykorzystujemy go przy pieczeniu świątecznych ciast, ale też gotowaniu rozgrzewających zup. W obu występują cenne właściwości, jednak w innych stężeniach.



Goździki - przyprawa to nic innego jak suszone pączki tropikalnego, wiecznie zielonego drzewa goździkowego. Rośliny te są rozprzestrzenione na wszystkich kontynentach w strefie międzyzwrotnikowej. Goździki występują w całości lub w wersji mielonej.



Gałka muszkatołowa - to popularna przyprawa świąteczna pozyskiwana z nasion muszkatołowca, czyli rośliny pochodzącej z Archipelagu Malajskiego. Drzewo to dorasta do 20 metrów wysokości, choć zwykle nie osiąga więcej niż 13 metrów. Jest to drzewo wiecznie zielone, które poddaje się rzeźbieniu czy szlifowaniu. Posiada doskonały potysk.



Kardamon to jedna z najdroższych przypraw świata, uznawana za niezwykle zdrowa i silna. To bylina - roślina zielna, osiągająca od 2 do 4 metrów wysokości. Występuje w stanie dzikim na Półwyspie Indyjskim i na Cejlonie, w Chinach i Indonezji, przeniesiony i zaaklimatyzowany w Ameryce Środkowej (głównie Gwatemala). Wykorzystywane są nasiona.



Anyż gwieździsty, inaczej nazywany też „ośmiokątnym koprem” to owoc drzewa o nazwie badian i roślina z rodziny selerowatych. W łupinkach przypominających gwiazdki kryją się ziarenka, o intensywnym smaku zbliżonym do lukrecji i kopru włoskiego.

Wanilia - w sklepie częściej spotkamy wanilinę /cukier waniliowy - w metodzie ligninowej wanilinę otrzymuje się w procesie eliminacji ligniny podczas produkcji papieru. Proces ten składa się z kilku etapów niż wanilię/. Natomiast wanilia - to roślina z rodziny storczykowatych (Orchidaceae), jest pnączem. Rośnie w strefie tropikalnej. Owoce wanilii płaskolistnej są źródłem przyprawy zwanej laskami wanilii. Jest to jedna z najdroższych przypraw, ponieważ nie pozyskuje się jej w dużych ilościach. Sprzedawana jest w formie lasek, które przy gotowaniu należy rozciąć wzdłuż i wydobyć ziarenka ze środka.



Przyprawy te niewątpliwie pozwolą rozkoszować się potrawami nie tylko świątecznymi. Z pewnością wykorzystywane są przez cały rok w codziennym przygotowaniu potraw. Można powiedzieć, że są ...poezją kuchni...

150 ROCZNICA URODZIN LUCY MAUD MONTGOMERY!

AUTORKA „ANI Z ZIELONEGO WZGÓRZA”

Lucy Maud Montgomery (ur. 30 listopada 1874 w Clifton na Wyspie Księcia Edwarda, zm. 24 kwietnia 1942 w Toronto) – kanadyjska pisarka, autorka m.in. cyklu powieściowego Ania z Zielonego Wzgórza.

Lucy Maud Montgomery (używała jedynie drugiego imienia – Maud) urodziła się 30 listopada 1874 roku w Clifton na Wyspie Księcia Edwarda jako jedyna córka Hugh Johna Montgomery’ego i Clary Woolner Macneill Montgomery. Kiedy miała 21 miesięcy, jej matka zmarła na gruźlicę. Ojciec przeniósł się na zachód Kanady, oddawszy dziecko pod opiekę swoim teściom Alexandrowi Marquis Macneill i Lucy Woolner Macneill, zamieszkałym w rybackiej wiosce Cavendish na Wyspie Księcia Edwarda. Dzieciństwo i młodość (z krótką przerwą na początku lat 90. XIX wieku) przyszła pisarka spędziła z dziadkami. Byli to ludzie o surowych zasadach – nie potrafili okazać wnucze troski i uczuć. Ostoją dla Maud był Park Corner, dom jej ciotki Annie Macneill Campbell (siostry jej zmarłej matki). Ciotka była dla niej zawsze gościnną; okazywała jej miłość, a jej córki były dla Maud jak rodzone siostry.

LUCY MAUD MONTGOMERY



WAŻNE DZIEŁA

1908: ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA (CZ. 1 SERII O ANI)
1909: ANIA Z AVONLEA (CZ. 2 SERII O ANI)
1910: DZIEWCZĘ Z SADU (INNE TYTUŁY: KILMENY ZE STAREGO SADU, KILMENY Z KWITNĄCEGO SADU)
1911: HISTORYNKA (HISTORYNKA, CZ. 1) (INNY TYTUŁ: WAKACJE NA STAREJ FARMIE)
1913: ZŁOCIŚCIA DROGA (HISTORYNKA, CZ. 2) (INNY TYTUŁ: ZŁOTY GOŚCINIEC)
1915: ANIA NA UNIWERSYTECIE (CZ. 3 SERII O ANI)
1917: WYMARZONY DOM ANI (CZ. 5 SERII O ANI)
1919: DOLINA TĘCZY (CZ. 7 SERII O ANI)
1921: RILLA ZE ŻŁOTEGO BRZEGU (CZ. 8 SERII O ANI)
1923: EMILKA ZE SREBRNEGO NOWIU (CZ. 1 SERII O EMILCE) (INNY TYTUŁ: EMILKA Z KSIĘZYCOWEGO NOWIU)
1925: EMILKA DOJRZEWA (CZ. 2 SERII O EMILCE) (INNE TYTUŁY: EMILKA DORASTA, EMILKA SZUKA SWOJEJ GWIAZDY)

ODZNACZENIA AUTORKI

- 1923: JAKO PIERWSZA KOBIETA W HISTORII KANADY ZOSTAŁA WYBRANA CZŁONKINIĄ BRYTYJSKIEGO KRÓLEWSKIEGO TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH (ROYAL SOCIETY OF ARTS).
- 1935: ODZNACZONA ORDEREM IMPERIUM BRYTYJSKIEGO
- 1935: ZOSTAŁA CZŁONKINIĄ INSTYTUTU LITERATÓW I ARTYSTÓW WE FRANCJI[8].
- 1943: ZOSTAŁA UZNANA W KANADZIE ZA „OSOBĘ O ZNACZENIU NARODOWYM I HISTORYCZNYM”.

CYTATY

“Pamiętaj, że wszystko można zacząć od nowa. Jutro jest zawsze świeże i wolne od błędów”.

W przyjaciółach powinniśmy szukać tego, co w nich najlepsze, i obdarzać ich tym, co w nas najlepsze. Wtedy przyjaźń będzie największym skarbem życia.

Najgorsze jednak w wyobraźni jest to, że nadchodzi chwila, w której trzeba przerwać marzenie, a to bardzo boli”.

CIEKAWOSTKI

„Ania z Zielonego Wzgórza” nie spotkała się na początku z ciepłym przyjęciem. Książka została odrzucona przez wszystkie wydawnictwa, przez co Montgomery odłożyła manuskrypt do szuflady. Wróciła jednak do niego po kilku latach, nanosząc poprawki i wysyłając do kolejnych miejsc. Tym razem się udało. W 1908 roku bostońskie wydawnictwo nie tylko opublikowało powieść, ale od razu podpisało z Maud umowę na następne tomy. Przygody rudowłosej sieroty, która posiadała bujną wyobraźnię oraz niezwykły talent do wpadania w tarapaty, praktycznie z miejsca stały się bestsellerem, zachwycając sobą samego Marka Twaina.

Dzień Niepodległości

- komiks wykonał uczeń naszej szkoły

Karol Siergiej klasa 6 D



Konkurs plastyczny dla uczniów klas 1-8

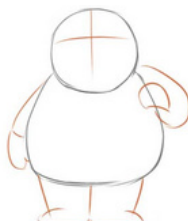
“W świecie Muminków”

- Technika: Dowolna (możliwość pracy przestrzennej)
- Rozmiar: Dowolny
- Termin składania prac: do 13 grudnia 2024 r. w bibliotece

Niech wyobraźnia i kreatywność poprowadzą Was do stworzenia niepowtarzalnych dzieł!



JAK NARYSOWAĆ ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA KROK PO KROKU



Wyszukaj podane słowa:

Mikołajowy labirynt

Psotny elf przeparkował sanie Świętego Mikołaja. Pomóż je odnaleźć.

*Jingle Balls - Snowman - Gingerbread
Star - Christmas tree - Presents
Fireplace - Reindeer - Angel
Santa Claus*

a	c	h	r	i	s	m	a	s	t	r	e	e	w	k
f	g	i	n	g	e	r	b	r	e	a	d	w	z	r
f	i	w	e	j	i	n	g	l	e	b	e	l	l	s
i	l	r	x	y	p	k	t	p	r	f	x	t	p	o
s	o	i	e	g	v	a	p	e	s	f	k	v	l	n
z	l	o	w	p	n	x	i	t	l	a	c	n	o	y
s	z	d	d	g	l	n	p	t	h	h	l	w	q	j
t	u	f	e	e	d	a	q	r	n	k	m	o	a	z
a	q	l	z	e	y	x	c	r	a	a	k	o	x	g
r	f	a	e	n	w	b	l	e	n	w	d	x	r	s
t	m	r	b	l	p	r	e	s	e	n	t	s	c	e
w	n	a	k	g	s	a	n	t	a	c	l	a	u	s



ZNAJDŹ 5 RÓŻNIC



Świąteczne mini memory



ZIMA 2024



Trendy modowe



Zima to czas w którym trzeba postawić na wygodę oraz ciepło. Wielu z nas kojarzy ta porę roku z ubieraniem się na cebulkę oraz gryzącymi sweterkami, niepotrzebnie ponieważ możemy ubierać się zarówno ciepło jak i stylowo.



Pierwszym trendem który jest viralem ostatnich 3 lat są Uggi. Buty ciepłe niekiedy z futerkiem kojarzą nam się z wygodą oraz estetycznym wyglądem.



Pamiętacie te kolorowe sweterki robione nam przez nasze babcie? W tym roku wracają do łask! Duże ciepłe i wełniane czyli takie jak je zapamiętaliśmy. Na półkach w zimę goszczą coraz częściej te wykonane z gorszych materiałów nieprzepuszczających powietrza. Zwracajcie uwagę na składy kupowanych przez Was ubrań.



Furry coat czyli trend zaczerpnięty od naszych wschodnich sąsiadów zyskał swoją popularność rok temu. Łączy on komfort, styl lecz także nadaje zimowego vibe'u.



Płaszczki to nieodłączny element każdej zimy. Jest ponadczasowy i dobrze wygląda niezależnie od tego co do niego dobierzemy. Jest to bezpieczna opcja dla tych którzy stawiają na elegancję i praktyczność.

xoxoGossip girls

Świąteczne cynamonki

Ciasto

1 szklanka (240 ml) pełnotłustego mleka lub napoju roślinnego (jak nie-mleko Alpro)
2 $\frac{3}{4}$ szklanki (360 g) mąki pszennej typ 550
1 żółtko z dużego jajka
1 saszetka (7 g) drożdży instant
3 łyżki drobnego cukru
 $\frac{1}{4}$ łyżeczki soli morskiej drobnoziarnistej
100 g masła, w temperaturze pokojowej

Nadzienie

100 g masła
2 łyżki cynamonu
 $\frac{1}{2}$ szklanki (100 g) cukru trzcinowego
 $\frac{1}{4}$ łyżeczki soli morskiej drobnoziarnistej

Glazura

1 jajko
1 łyżka mleka lub napoju roślinnego

Krem pomarańczowy

1 mała pomarańcza
1 małe opakowanie (250 g) mascarpone
2 łyżki miodu
 $\frac{1}{4}$ łyżeczki soli morskiej

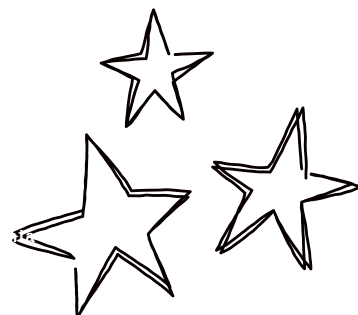
**z przepisu powinno
wyjść 6 cynamonek**

SMACZNEGO!

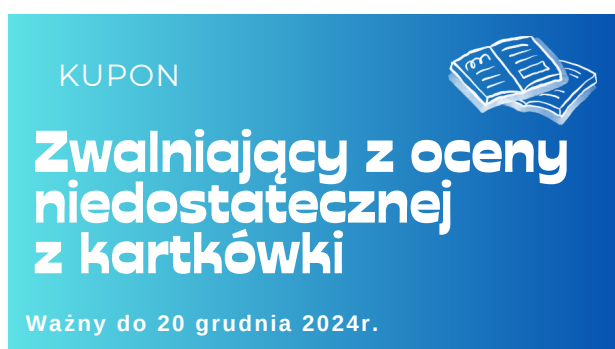


1. W średnim rondlu wymieszaj $\frac{3}{4}$ szklanki (180 ml) mleka i $\frac{1}{4}$ szklanki (30 g) mąki pszennej. Zagotuj, cały czas mieszając różgą, aby pozbyć się grudek. Od razu po zagotowaniu zdejmij z ognia. To japońska zasmażka tangzhong, dzięki której cynamonki będą bardziej puszyste. Odstaw do wystygnięcia. Wlej pozostałe $\frac{1}{4}$ szklanki (60 ml) mleka i dodaj żółtko. Wymieszaj.
2. W misce miksera połącz pozostałe 2 $\frac{1}{2}$ szklanki (330 g) mąki pszennej, drożdże, cukier i sól. Dodaj zasmażkę tangzhong i wymieszaj łyżką do połączenia. Wyrabiaj na małej mocy, aż ciasto będzie bardzo elastyczne i nie będzie rwało się po rozciągnięciu. Kontynuując wyrabianie, zacznij dodawać masło, łyżeczka po łyżeczce, aż ciasto całkowicie je wchłonie, 7 – 8 minut. Przykryj ściereczką i odstaw do podwojenia objętości, na około 60 minut.
3. W międzyczasie przygotuj nadzienie, roztop masło na patelni na umiarkowanej mocy. Gotuj je, aż stanie się bursztynowe i nabierze orzechowego zapachu, 6 – 8 minut. Zdejmij z ognia i dodaj cynamon, a następnie cukier trzcinowy. Dokładnie wymieszaj i dopraw solą.
4. Wyłóż ciasto drożdżowe na blat oprószony mąką. Rozwałkuj je na prostokąt o wymiarach 25 x 35 cm. Wyłóż krem cynamonowy, pozostawiając około 1 cm od brzegów (z każdej strony). Zaczynając od krótszego brzegu, zroluj ciasto do przeciwległego brzegu, starając się zrobić to jak najciaśniej. Odetnij krańce, a resztę rulonu pokrój na 6 równych kawałków. Przetóż je do tortownicy 23 cm wyłożonej papierem do pieczenia spiralkami ku górze (jedno w środku i 5 dookoła).
5. Posmaruj cynamonki glazurą z jajka roztrzepanego z łyżką mleka. Przykryj je ręcznikiem kuchennym i odstaw na 30 minut do wyrośnięcia, aż wyraźnie się napuszą.
6. Rozgrzej piekarnik do 180 stopni Celsjusza (góra-dół). Posmaruj cynamonki raz jeszcze glazurą. Piecz, aż będą wyrośnięte i przyrumienione na złoty kolor, 25 – 30 minut.
7. W międzyczasie, zetrzyj 2 łyżeczki skórki pomarańczowej i wyciśnij 2 łyżki soku. Wymieszaj mascarpone z sokiem pomarańczowym, 1 łyżeczką startej skórki, miodem i solą.
8. Po 5 – 10 minutach od wyjęcia cynamonek z pieca, posmaruj je kremem pomarańczowym. Chcesz, aby lekko się rozpuścił na bułeczkach. Ozdób pozostałą łyżeczką skórki z pomarańczy.

1. Kupon należy wyciąć i dać Nauczycielowi.
2. Kupon nie zwalnia ze sprawdzianów.
3. Ważny jest tylko kupon z pieczęcią szkoły. Nie wolno posługiwać się kserokopią kuponu.
4. Z kuponu wolno korzystać tylko raz w danym miesiącu i tylko na jednej lekcji.
5. Regulamin jest z tyłu każdego kuponu.

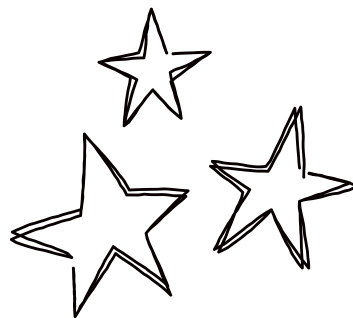


KUPON
I ♥ SP6



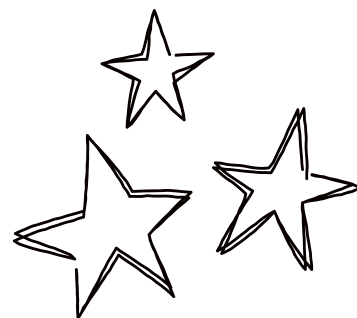
KUPON
I ♥ SP6





Kupon zwalniający z nieprzygotowania do lekcji działa na np. prace domowe, brak zeszytu czy książek. Po użyciu kuponu nie powinieneś dostać ani oceny, ani minusa albo nieprzygotowania.

Kupon zwalniający z oceny niedostatecznej z kartkówki. Kupon należy dać przed kartkówką. Masz prawo do napisania kartkówki jeszcze raz. Po użyciu kuponu nie powinieneś dostać ani oceny, ani minusa albo nieprzygotowania.



Kupon zwalniający z odpowiedzi ustnej należy dać Nauczycielowi po wywołaniu Cię do odpowiedzi lub przed odpowiedzią ustną. Po użyciu kuponu nie powinieneś dostać ani oceny, ani minusa albo nieprzygotowania.

